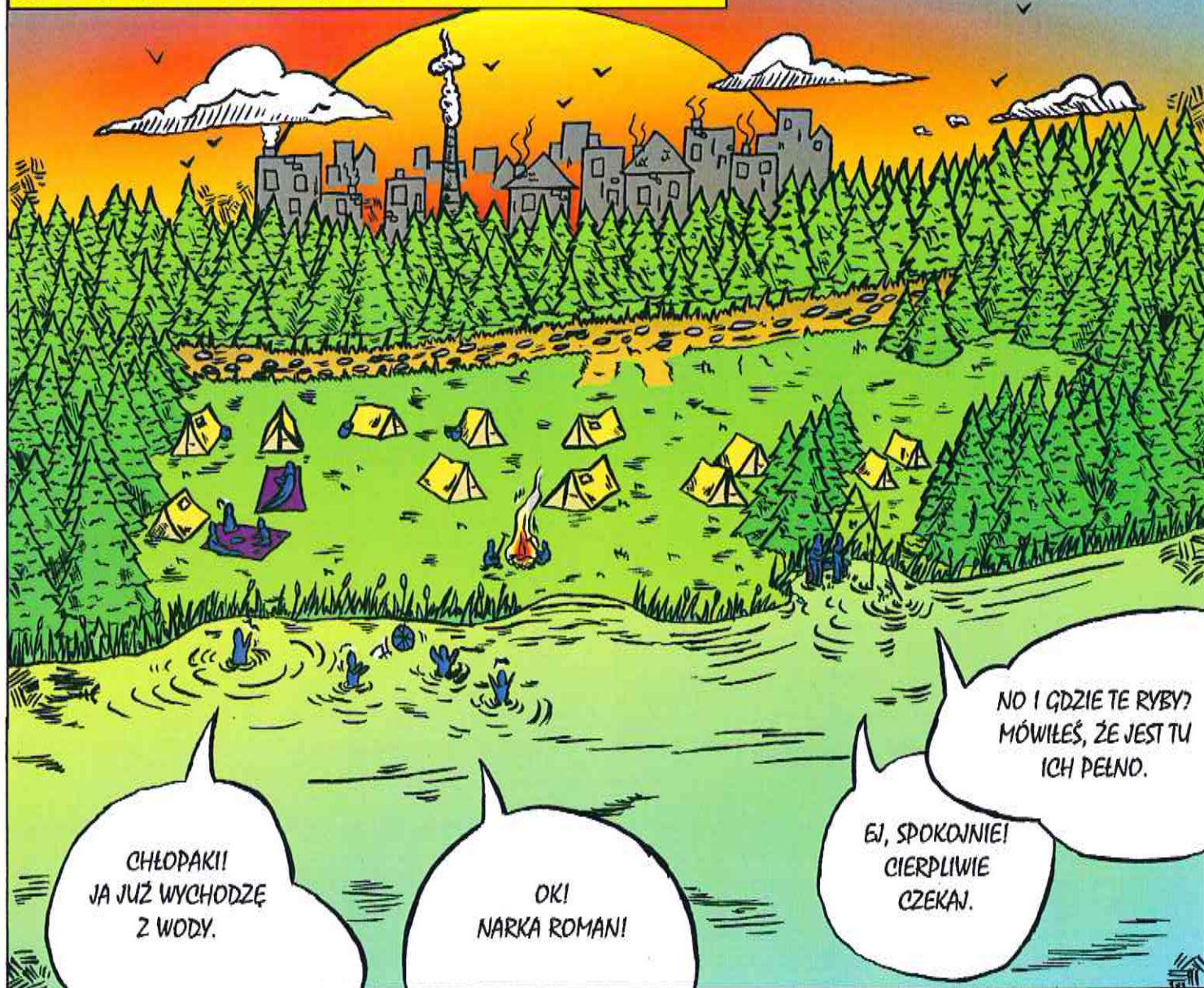




SCENARIUSZ  
I RYSUNKI:

**MATEUSZ ALEKSANDER  
KLUSKA**

PEWNEGO RAZU, W PIERWSZYCH DNIACH LATA, KLASA PANI ZUZANNY  
PACZEK POSTANOWIŁA POJECHAĆ NA BIWAK NAD JEZIORO...



CHŁOPAKI!  
JA JUŻ WYCHODZĘ  
Z WODY.

OK!  
NARKA ROMANI!

EJ, SPOKOJNIE!  
CIERPLIWIE  
CZEKAJ.

NO I GDZIE TE RYBY?  
MÓWIŁEŚ, ŻE JEST TU  
ICH PEŁNO.



HEJ, PATRZI COŚ  
BIERZE.

A NIE  
MÓWIŁEM?



I... HOP!

ALE  
PIĘKNA  
RYBA!

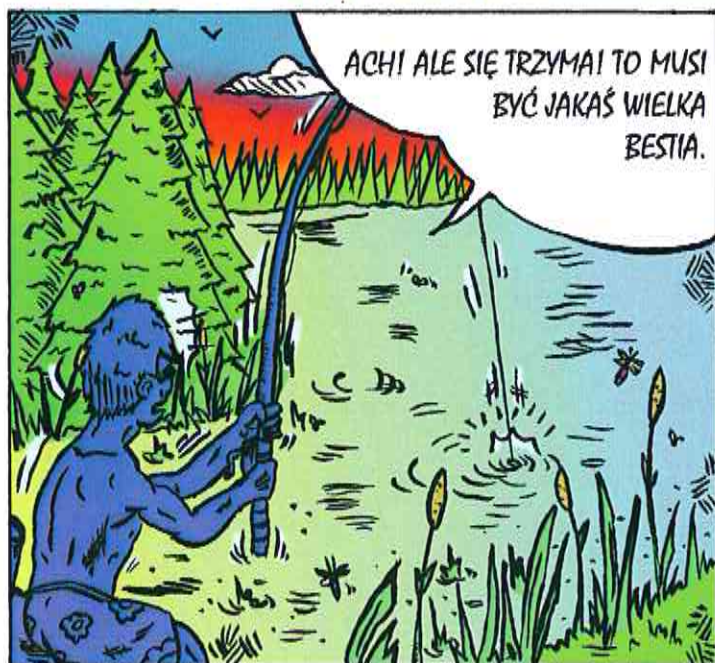
O! U MNIE TEŻ  
ZARAZ BĘDZIE.



UWAGA,  
SERWUJĘ!



ALE UDERZYŁEŚ!  
TERAZ PŁYŃ DO NIĄ.



ACHI ALE SIĘ TRZYMA! TO MUSI  
BYĆ JAKAŚ WIELKA  
BESTIA.



OCH!

CHA, CHA, CHA!  
ALE MI BESTIA.  
TO TYLKO MAŁY RAK!

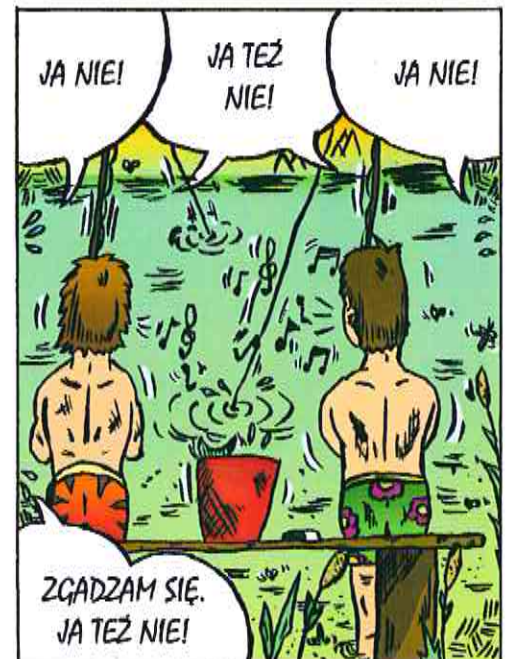


PROSZĘ PANI!  
JA JUŻ IDĘ SPAĆ.

DOBRE,  
DOBRANOĆ!



ALE...

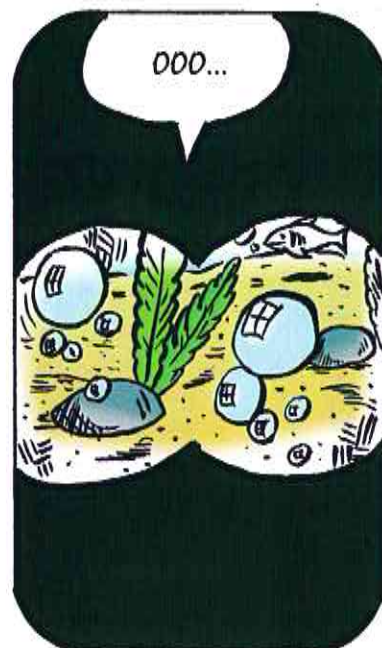




JUTRO SIĘ ODEGRAM. TEŻ ZROBIĘ IM JAKIŚ KAWAŁ.



NO I GODZINY MINAŁY...



OOO...



GDZIE JA JESTEM?



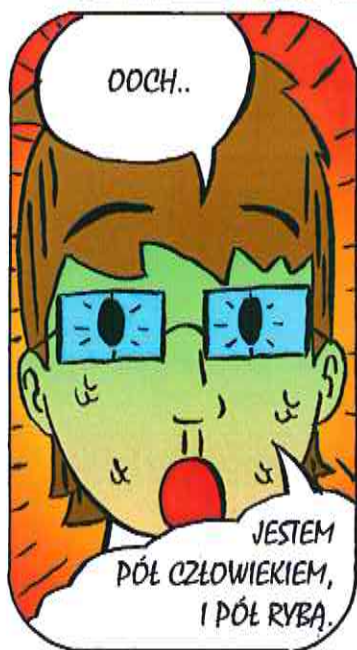
HMM... CHYBA W WODZIE I ...

AACHI!

CO JA MAM NA SOBIE?!



ŁUSKI I PŁETWY?



OOCH..

JESTEM PÓŁ CZŁOWIEKIEM,  
I PÓŁ RYBA.

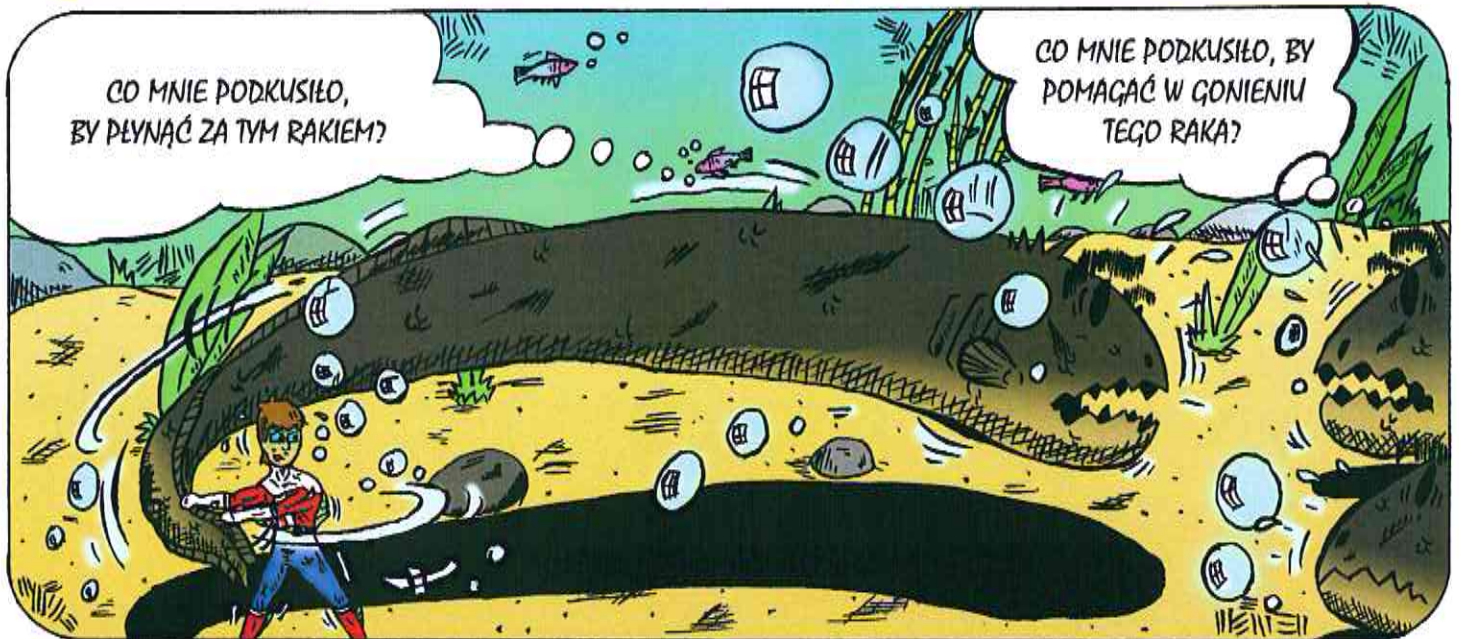
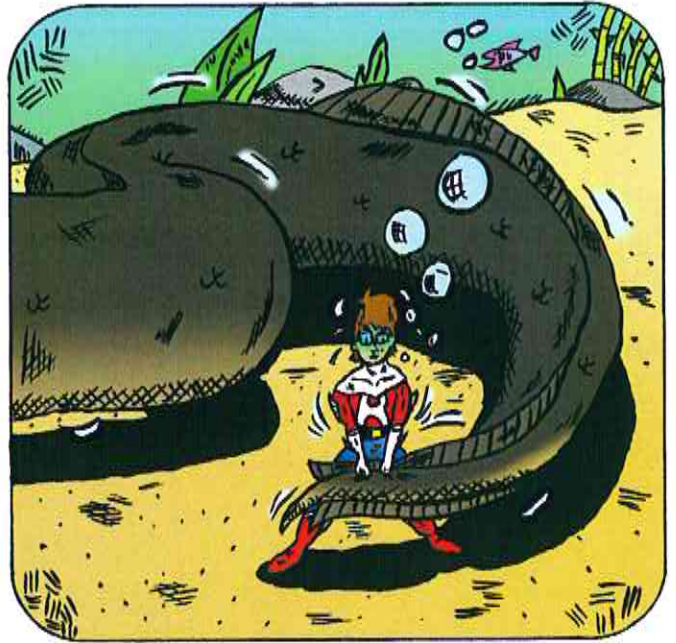


I WTEDY...

RATUUNKU!! POMOCY!  
WĘGORZE MNIE GONIĄ.  
POMÓŻCIE MI!!!



RATUNKUU!!!  
POMOCY!!  
WĘGORZE!





SĄ TO WOJOWNICY, KTÓRZY  
ZDOBYWAJĄ CORAZ NOWSZE  
TERYTORIA I KIERUJĄ SIĘ TERAZ  
WŁAŚNIE W NASZYM KIERUNKU.



„DOCHODZĄ Z AMERYKI, A W BARNÓWKU  
MAJĄ SWOJĄ BAZĘ WYPADOWĄ. PLANUJĄ  
TEŻ PODBIĆ CAŁĄ EUROPE.”



„STATKIEM DOWODZĄ: NIEJAKI KAPITAN  
PREGUS I BOSMAN SYGNALISTA.”



PO CHWILI...



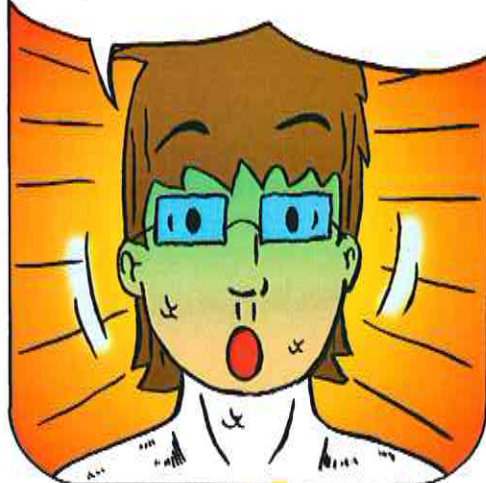
UWAGA! NA  
STANOWISKA!  
NAJEŹDZCY  
NADŁĘY....

...WAJA!



A NIECH TO  
WĘGORZI  
I CO TERAZ?

EUREKA! CHYBA MAM PLAN.  
POSŁUCHAJCIE...



TYMCZASEM...

DO ATAAAKUU!



CHA!

JAUĆ!



AAI NIE  
MOGĘ SIĘ RUSZAĆ.



NIE MARTW  
SIĘ. ZA CHWILĘ BĘDZIE JESZCZE  
GORZEJ! CHA, CHA!



